

Sygn. akt II W 326/15

RSOW 27/Z/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13.11.2015r.

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu II Wydział Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Paweł Biziak

Protokolant: Paweł Wabich

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25.09.2015r. i 13.11.2015r. sprawy z wniosku Posterunku Policji w Z.

przeciwko **W. Z.**

imiona rodziców: W., T. zd. B.

urodzonej: (...). w I.

nr PESEL (...)

obwinionej o to, że:

w dniu 22 marca 2015r. około godziny 9:30 na podwórzu posesji przy ul. (...) w Z. umyślnie dokonała uszkodzenia prawego tylnego błotnika pojazdu m-ki (...) o nr. rej. (...) poprzez zarysowanie powłoki lakierniczej nieustalonym narzędziem powodując straty w wysokości 300 zł na szkodę S. B.

- tj. o czyn z art. 124 § 1 kw

orzeka:

uniewinnia obwinioną od zarzucanego jej czynu.

SSR Paweł Biziak

II W 326/15

UZASADNIENIE

Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

S. B. i W. Z. są skonfliktowani.

W dniu 22 marca 2015r. W. Z. przechodziła przez podwórko na posesji przy ul. (...) w Z., gdzie zaparkowany był samochód marki F. (...) koloru bordowego. W. Z. przechodząc koło samochodu nie zatrzymywała się, szła równym tempem. Nie porysowała samochodu pokrzywdzonego.

Sąd powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie: wyjaśnień obwinionej W. Z. (k. 8, 39-40), częściowe zeznania pokrzywdzonego S. B. (k. 2, 40-40v), częściowe zeznania świadka L. B. (k. 5-6, k. 40v-41), dokumentacji fotograficznej (k. 50-50v)

Obwiniona **W. Z.** nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że w dniu 22 marca 2015r. ok. 09.30 mogła przechodzić obok samochodu pokrzywdzonego, ponieważ zazwyczaj o tej porze szła tamtędy z rodziną do kościoła. Dodała zazwyczaj nie chodzi przez podwórko, ponieważ jest narażona na groźby ze strony pokrzywdzonego. Zwróciła uwagę, że jest dyrektorem szkoły i nie chciałaby sobie zaszkodzić. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej, ponieważ jej wyjaśnienia były spójne, logiczne i konsekwentne. Obwiniona, gdyby chciała porysować samochód pokrzywdzonego, mogłaby to zrobić tak, aby nie była widziana przez nikogo, pod osłoną nocy.

Pokrzywdzony **S. B.** zeznał, że nie widział całego zajścia, ponieważ był w łazience. Jego matka zawiadomiła go i poinformowała, że ciotka przechodziła koło jego samochodu trzymała klucz prawdopodobnie od mieszkania i ciągnęła nim prawdopodobnie po błotniku samochodu. Zeznał, że kiedy poszedł zobaczyć samochód, stwierdził, że na po prawej tylnej stronie samochodu jest zarysowanym lakier. Świadek próbował rozmawiać na ten temat z ciotką, jednak ona się do niego nie odzywa. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka jedynie w takim zakresie, że na jego samochodzie zarysowany był lakier, fakt ten potwierdza bowiem dokumentacja fotograficzna powłoki lakierniczej samochodu, którą Sąd uznał za wiarygodną. Sąd nie dał jednak wiary świadkowi co do faktu, że samochód porysowała ciotka W. Z.. Świadek nie widział bowiem momentu rzekomego rysowania samochodu, bo był wtedy w łazience.

Zeznaniom świadka **L. B.** Sąd dał wiarę jedynie w części. Wiarygodne było zeznanie dotyczące faktu, że obwiniona W. Z. przechodziła w dniu 22.03.2015r. ok. 9.30 obok samochodu pokrzywdzonego, szła wtedy prosto, nie zatrzymywała się, bowiem sama obwiniona nie zaprzeczała, że tak mogło być. Sąd nie dał wiary jednak, że świadek widział jak obwiniona rysuje samochód pokrzywdzonego. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że świadek wyglądała przez okno zza firanki, a na oknie zamontowane ma rolety przeciw owadom (o czym sama zeznała), co z całą pewnością nie pozwalało dokładnie widzieć obrazu przed domem. Z drugiej strony, Sąd zauważył, że dźwięk który słyszała L. B., nota bene przez zamknięte okno nie musiał być dźwiękiem „rysowania samochodu”, mógł to być dźwięk dochodzący z miasta, dźwięk „szurania” obcasem o podłogę lub inny dźwięk dochodzący z zewnątrz, a przekształcony przez to, że między źródłem dźwięku a świadkiem istniała przeszkoda w postaci okna. Po trzecie, ślady pozostawione na karoserii samochodu nie odpowiadają treści zeznań świadka- świadek zeznała bowiem, że obwiniona szła normalnie, nie zatrzymywała się, natomiast na samochodzie są dwie rysy- jedna ma kształt zwarty, znajdowała się niżej, a druga to kreska, znajduje się powyżej opisanego wcześniej śladu i schodząca w dół. W ocenie Sądu, wykonanie takich zarysowań wymagało od sprawcy zatrzymania się, choćby na chwilę, a skoro obwiniona szła cały czas prosto, normalnie, nie zatrzymując się nie mogła dokonać tego czynu.

Na marginesie należy zwrócić uwagę na fakt, że z posesji korzystały trzy rodziny, nadto pokrzywdzony używał samochodu, wobec czego do zarysowania mogło dojść w innych okolicznościach niż podane przez pokrzywdzonego, jednak mógł tego nie zauważyć.

Zgodnie z art. 124§1 kw kto cudzą rzecz umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, jeżeli szkoda nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. W niniejszej sprawie brak jest dowodów, że W. Z. w dniu 22 marca 2015r. około godziny 9:30 na podwórzu posesji przy ul. (...) w Z. umyślnie dokonała uszkodzenia prawego tylnego błotnika pojazdu m-ki (...) o nr. rej. (...) poprzez zarysowanie powłoki lakierniczej nieustalonym narzędziem powodując straty w wysokości 300 zł na szkodę S. B., dlatego Sąd uniewinnił obwinioną W. Z. od popełnienia zarzucanego jej czynu.

SSR Paweł Biziak

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć obwinionej.

I., dnia 01.12.2015 r.